

Protokół nr XLVIII/23
z XLVIII sesji Rady Miejskiej w Pakości
odbytej w dniu 24 lipca 2023 r.
w godz. 15.00 – 16.30

Obradom XLVIII sesji Rady Miejskiej w Pakości przewodniczyła Przewodnicząca Rady Miejskiej w Pakości p. Joanna Błaszak.

Przewodnicząca obrad poinformowała obecnych, że obrady sesji Rady Miejskiej są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Podstawą prawną jest art. 20 ust. 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym stanowiący, iż „Obrady rady gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty”. W związku z powyższym poprosiła obecnych o zapoznanie się z klauzulą informacyjną zamieszczoną na stronie BIP tutejszego urzędu oraz wywieszoną na tablicy ogłoszeń i drzwiach wejściowych do sali obrad.

Przewodnicząca obrad na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2023 r. poz. 40 z późn. zm./ otworzyła XLVIII sesję Rady Miejskiej w Pakości.

Przewodnicząca obrad powitała radnych, Burmistrza Pakości, pracowników Urzędu Miejskiego, zaproszonych gości oraz mieszkańców miasta i gminy oglądających transmisję z dzisiejszej sesji.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że w XLVIII sesji Rady Miejskiej w Pakości uczestniczy 15 radnych, co stanowi 100% składu rady. Quorum jest zachowane. Rada może obradować i podejmować uchwały.

/lista obecności stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 3 – zatwierdzenie proponowanego porządku obrad.

Przewodnicząca obrad przedstawiła proponowany porządek obrad XLVIII sesji Rady Miejskiej w Pakości, w brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie proponowanego porządku obrad.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2023 r.,
- wystąpienie Skarbnika Gminy p. Sławomira Majchrzaka,

- dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej Rady Miejskiej w Pakości,
 - wystąpienie przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji p. Michała Siembab,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
 6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Pakości,
 - wystąpienie przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji p. Michała Siembab,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
 7. Wolne wnioski i informacje bieżące.
 8. Zamknięcie sesji.

Radny p. Mariusz Augustyn

Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście.

Chciałbym zgłosić wniosek formalny o upamiętnienie pamięci pomordowanych w rzezi wołyńskiej przez ukraińskich nacjonalistów z pod znaku UPA, minutą ciszy. Taki wniosek stawiam, żebyśmy jako tutaj obecni upamiętnili tych ludzi. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad poprosiła obecnych o powstanie i upamiętnienie poległych minutą ciszy.

Nie wniesiono uwag do porządku obrad.

Przystąpiono do głosowania nad zaproponowanym porządkiem obrad.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kujawa Tomasz, Orzechowski Jacek, Oset Tomasz, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0.

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za” przyjęła porządek obrad XLVIII sesji Rady Miejskiej w Pakości.

Do pkt. 4 - rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2023 rok.

Przewodnicząca obrad poprosiła o zabranie głosu Skarbnika Gminy p. Sławomira Majchrzaka.

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado.

Zgłaszam autopoprawkę do przesłanego Państwu projektu uchwały budżetowej. Jest ona wynikiem otrzymania w piątek, w ubiegłym tygodniu dotacji celowej z przeznaczeniem dla spółki wodnej na konserwację rowów melioracyjnych. Termin realizacji tego zadania upływa z dniem 31 października, dlatego konieczne było jak najszybsze wprowadzenie tej dotacji do budżetu. Tylko przedstawiam Państwu projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na rok 2023. Na podstawie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o finansach publicznych, a także ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa uchwała się, co następuje. W pierwotnej uchwale Rady Miejskiej w Pakości z 13 grudnia 2022 roku w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na rok 2023, wprowadza się następujące zmiany. W planie dochodów budżetowych zwiększenie dotacji celowej w dziale 010 rolnictwo i łowiectwo o kwotę 24 000,00, jest to właśnie wspomniana już przeze mnie dotacja z przeznaczeniem dla spółki wodnej na konserwację rowów melioracyjnych. Druga zmiana to zwiększenie dotacji celowej w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich w dziale 926 kultura fizyczna o kwotę 161 259,00 zł, jest to datacja ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, na zadanie „Poszerzenie bazy sportowo-rekreacyjnej w Jankowie”. 14 lipca wraz z Burmistrzem podpisaliśmy w Urzędzie Marszałkowskim umowę o przyznaniu tej pomocy. Wkład własny mieliśmy zabezpieczony już na etapie projektu budżetu na rok 2023. Jak najszybsze wprowadzenie tej dotacji do budżetu pozwoli na ogłoszenie przetargu, wyłonienie wykonawcy i podpisanie umowy już z wykonawcą. To są wszystkie zmiany w planie dochodów. W planie wydatków zwiększenie o kwotę 185 259,00, czyli o tą samą kwotę zwiększamy po stronie dochodów. Po wprowadzonych zmianach dochody budżetu Gminy Pakość na rok 2023 to kwota 60 070 411,84 zł, w tym bieżące 45 847 196,36 zł i majątkowe 14 223 215,48 zł. Wydatki budżetu gmina na rok 2023, to kwota 68 933 135,29 zł, w tym wydatki bieżące 49 391 810,24 zł i wydatki majątkowe 19 541 325,05 zł. Wynik budżetu pozostaje bez zmian, stanowi on deficyt w wysokości 8 862 723,45 zł. Zostanie on sfinansowany przychodami z tytułu niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu w wysokości 1 500 277,45 zł oraz wolnymi środkami w wysokości 7 362 446,00 zł. W związku z powyższym proszę Wysoką Radę o podjęcie niniejszej uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kujawa Tomasz, Orzechowski Jacek, Oset Tomasz, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0.

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za” podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2023 rok.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 5 - rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej Rady Miejskiej w Pakości.

Przewodnicząca obrad poprosiła o zabranie głosu przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji p. Michała Siembab.

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Koledzy i Koleżki, radni Rady Miejskiej w Pakości, Panie Burmistrzu, Pani Zastępczyni, kierownicy wydziałów, departamentów, przepraszam referatów.

Zacznę od uzasadnienia. W dniu 6 lutego br. ówczesny Przewodniczący Rady Miejskiej w Pakości Pan Tomasz Oset otrzymał skargę, która została ponowiona 9 lutego, na działania 2 radnych Rady Miejskiej w Pakości. Chodziło o Panią Katarzynę Tomczak oraz Pana Tomasza Kujawę. Skarżąca wskazuje w niej na możliwość łamania art. 228 § 1 Kodeksu karnego oraz art. 24f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. W dniu 21 lutego 2023 r. Rada Miejska w Pakości uchwałą Nr XLII/414/2023 zdecydowała wspólnie o przekazaniu skargi do dalszego rozpatrzenia przez Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego w trybie art. 231 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego. Wojewoda Kujawsko-Pomorski w piśmie z dnia 2 marca 2023 r. wskazał, iż to Rada Miejska w Pakości powinna zgodnie z zapisami ustawy o samorządzie gminnym oraz z zapisami ustawy Kodeks wyborczy, rozstrzygnąć niniejsza kwestię. W związku z tym komisja wróciła do pracy nad treścią tej skargi i rozpoczęła swoje prace związane z przesłuchaniem radnych, co do okoliczności, które wskazała skarżąca. Otrzymaliśmy od radnych też wyjaśnienia, które Rada przyjęła, odbyło się

przesłuchanie radnej i radnego w tej kwestii. W międzyczasie też prowadzone było postępowanie przez Prokuraturę Rejonową w Inowrocławiu, gdyż Wojewoda wykazał w swoim piśmie i odniósł się jedynie do kwestii związanych z § i art. 24f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, natomiast nie wskazał co mamy zrobić z zarzutami z Kodeksu karnego. Rada Miejska w Pakości, ani Komisja Skarg i Wniosków, nie ma żadnych narzędzi do tego, żeby zbadać zasadność oskarżeń, o które wносиła skarżąca, gdyż po prostu nie posiada tego typu umocowania, ani tego typu możliwości. Postanowiliśmy zapytać Prokuraturę Rejonową w Inowrocławiu, na tę okoliczność. Niestety do dnia dzisiejszego, żadnego rozstrzygnięcia w tej sprawie do Rady Miejskiej w Pakości oraz do mnie, jako do przewodniczącego Komisji Skarg i Wniosków, nie uzyskaliśmy. W związku z tym, że nie mogliśmy przyjrzeć się tej sprawie głębiej, a zasady państwa prawa wymagają tego, żebyśmy starali się wnikliwie wszystkie sprawy zbadać, stwierdziliśmy w toku dyskusji o takim, a nie innym kształcie tej uchwały. Teraz ją przeczytam. Uchwała Rady Miejskiej z dnia 24 lipca 2023 r. Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, tekst jednolity Dz. U. z 2023 r. poz. 40 oraz art. 383 § 1 pkt 5 oraz § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy uchwała się, co następuje. § 1. Nie stwierdza się wygaśnięcia mandatu radnej Rady Miejskiej w Pakości Pani Katarzyny Tomczak, w związku ze złożoną przez Panią J.R. skargą na działanie ww. radnej z przyczyn określonych w uzasadnieniu, stanowiącym integralną część niniejszej uchwały. § 2. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Miejskiej w Pakości do niezwłocznego przesłania uchwały Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu oraz zainteresowanej radnej. § 3. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Pakości. § 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Tyle z mojej strony, bardzo dziękuję.

Głosy w dyskusji:

Radna p. Katarzyna Tomczak

Ja tylko tak pozwoliłam sobie napisać kilka słów od siebie na temat tej sprawy. „Swój mandat radnej sprawuję w imieniu mieszkańców, którzy na mnie głosowali. Przypominam, że każdy z nas radnych ma obowiązek stosować się do przepisów prawa. W skardze powołano się na zapis ustawy o samorządzie gminnym art. 228 i 24f, radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek, lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością, lub być przedstawicielem, czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności. Informuję, że nigdy nie prowadziłam działalności gospodarczej na własny rachunek, lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy Pakość, nie zarządzałam taką działalnością i nie byłam przedstawicielem, czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności. Pozwoliłam sobie złożyć oświadczenie o tym, że nie prowadziłam działalności, którą mi zarzucano w skardze, na ręce przewodniczącego komisji. Posiadam kilka różnych ocen

prawnych dotyczących zarzutów, które mi przedstawiono. Również je przekazałam przewodniczącemu komisji. Wypełniam mandat radnej, gdyż wybrali mnie mieszkańcy Pakości, nie złamałam prawa. Natomiast jeśli Rada Miejska ocenia, że w zarzutach może być choćby ziarnko prawdy, chętnie poddam się ocenie dowolnego sądu. I przypominam, że Rada Miejska jest organem stanowienia prawa miejscowego, a nie rozstrzygania sporów na podstawie dywagacji oraz błędnych interpretacji”. Dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

Szanowna Rado, chciałbym zabrać głos, myślałem nad tym długo, nad czym tutaj debatujemy, nad czym jest to głosowanie i w ogóle nad tą treścią tej skargi, która była wniesiona, nad czym debatowała od wielu miesięcy komisja. Przygotowałem sobie na piśmie, więc może przeczytam ku rozwadze. Jakby na wstępie chciałem zwrócić też uwagę, tylko jakby skąd pojawiła się w przestrzeni w ogóle dyskusja nad tym czy coś może być zgodnie z prawem, niezgodnie z prawem. Generalnie chodziło o to, że dwóch radnych pełni funkcję członków zarządu stowarzyszenia, które działa aktywnie w gminie Pakość, gdzie w tej samej gminie są radnymi. Jakby tutaj część radnych już wyrażała to wielokrotnie, przez kilka lat, uwagi na komisjach, że jakby dochodzi do sytuacji, gdzie mogą być sprzeczne interesy, jakby zarówno Rady Miejskiej, jak i stowarzyszenia. Co do tych uwag, na pewno obecna tutaj Przewodnicząca Rady Pani Joanna Błaszak przyjęła je w jakikolwiek sposób, ponieważ też była członkiem zarządu tego stowarzyszenia i wystąpiła, więc pozwolę sobie na uwagę, co do jakby tego nad czym tu dziś debatujemy. Staram się myśleć krytycznie w swoim życiu. Krytyczne myślenie polega na tym, że ciągle zadaje się sobie pytania, albo pytanie odnośnie jakiejś idei, treści. Jest to odwrotność myślenia automatycznego. W życiu codziennym spotykamy się z wieloma stwierdzeniami np. rosół jest najlepszym lekarstwem na grypę, albo np. stowarzyszenie charytatywnie rozdaje misie, zabawki, rowery, sponsoruje imprezy, daje miliony, to musi być dobre dla Pakości. Przecież wszyscy tak mówią w tych stwierdzeniach i pani z warzywniaka i burmistrz i kilku przedsiębiorców zamożnych. Ale myślenie krytyczne polega na ciągłym zadawaniu pytań, ale czy na pewno? Czy na pewno tak jest? W człowieku myślącym pojawiają się wątpliwości. Może tak nie jest? Ale czy na pewno? Zaczyna szukać, sprawdzać zasadność twierdzenia, szuka wiarygodnych źródeł, stara się zrozumieć, wychodzi poza zasieki, mapuje teren, identyfikuje przeszkody, ale czasem się też myli, czasem wątpi. Na tym polega myślenie krytyczne. W treści skargi, czy Pani J.R., która napisała na Panią Katarzynę i na radnego Tomasza, czy tej anonimowej też, bo wpłynęła też anonimowa skarga dotycząca Pana radnego Kujawy, gdzie pojawiły się zarzuty, jakieś niepokoje, czy też informacje odnośnie zamieszkania. Pokazuje się w tym piśmie, że podwójna działalność, będąc jednocześnie w stowarzyszeniu i radnym jest złamaniem pewnych zasad, że będąc radnym nie można mieszkać poza gminą. Warto zadawać sobie pytania, nie bać się mierzyć z niewygodnymi dla nas hipotezami. I takie pytania, które mi się pojawiały w trakcie jakby myślenia nad tym, no jak jest. Czy będąc członkiem zarządu stowarzyszenia

przedsiębiorców, a jednocześnie radnym, co w tym przypadku, co w przypadku konfliktu interesu? Kogo interes jest ważniejszy wtedy, gminy jako zbiorowiska mieszkańców, czy grupy osób, które zarząd reprezentuje? Co w przypadku kiedy jeden z członków stowarzyszenia chce np. kupić grunty gminne, a niekoniecznie jest to w interesie gminy? Kogo interes wtedy jest ważniejszy? Za kim powinien stanąć radny, a za kim członek zarządu takiego stowarzyszenia, a za kim będąc jednocześnie tu i tu? Czy taka działalność jest ryzykowna, taka mieszanina tych dwóch ról, będąc radnym? Czy działalność charytatywna stowarzyszenia może jednocześnie służyć kampanii wyborczej? Czy sponsorowanie instytucji może służyć powiększaniu wpływów? Czy może mieć to w przyszłości wpływ na demokrację tej gminy? Czy następuje zawłaszczenie w gminie gazet, np. Wiadomości Pakoskich, czy ośrodka kultury? Czy będąc radnym, a jednocześnie członkiem stowarzyszenia można na tym zyskać? Co można zyskać? Czy ja jako radny, gdy będę popierał działania stowarzyszenia, czy mogę mieć większą rozpoznawalność? Czy mogę być w gazetach? Czy mam finansowanie swoich projektów, pikników? Czy będąc członkiem zarządu stowarzyszenia, które korzysta z mienia gminy, zyskuje się coś? Skąd stowarzyszenia ma pieniądze? Jaki mogą mieć interes główni sponsorzy tego stowarzyszenia? Czy stowarzyszenie przejmuje rolę gminy w organizacji kultury? Czy można być radnym nie zamieszkując na jej terenie? Dlaczego radna Błaszak zrezygnowała z funkcji zarządu stowarzyszenia po uwagach radnych? Może te pytania warto stawiać, warto szukać odpowiedzi, czy Komisja Skarg i Wniosków powołała niezależną opinię, skorzystała z usług prawnika? To są pytania, które w związku z tym wszystkim co się dzieje, we mnie się pojawiły. Dziękuję.

Radny p. Tomasz Oset

Pani Przewodnicząca, chciałem się zapytać o co innego, ale na początku po wystąpieniu Pana radnego, ja mu się nie dziwię, że ma takie pytania. Pan radny nigdy nie funkcjonował w żadnym stowarzyszeniu, w żadnej organizacji pozarządowej, więc takie pytania dla zwykłego człowieka, który nigdy nie był w stowarzyszeniu żadnym, no mogą być. Ale ci ludzie, którzy są w stowarzyszeniach, przeważnie to są liderzy, liderzy określonej społeczności i ci liderzy są wybierani na sołtysów, na radnych, bo ci ludzie są widoczni w społeczeństwie i teraz oni mają być ukarani za to, że byli liderami, jeżeli dostaną poparcie mieszkańców. Sam zawiesiłem działalność Stowarzyszenia na rzecz rozwoju wsi Łącko, ponieważ w statucie miałem zapisane, że stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą. Jak wybuchła ta afera, jako pierwszy spojrziałem na statut, bo statut jest podstawowym aktem prawnym każdego stowarzyszenia, na statut stowarzyszenia przedsiębiorstw i firm Pakości i nie doczytałem ani słowa, że to stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą. A tu chodzi o sprzeczność przepisów, że nie można na gruntach prowadzić gminnych, czy majątku gminnym, prowadzić działalności gospodarczej. Mi to mówiąc szczerze wystarczyło, do innych zarzutów, tak jak tu powiedział Pan radny Michał, my jako radni nie mieliśmy możliwości się ustosunkować, nie

mieliśmy takiej prawnej. Jeżeli chodzi o skargi, a właściwie pisma na radnych, bo skarga to nie może być na radną, ani na radnego tylko skarga może być na radę, pisma negujące, czy pracę, zachowanie, moralność radnych, no to wpływały też na innych radny i każdy radny, ja naliczyłem tutaj sześciu radnych, gdzie takie pisma wpłynęły, no na pewno może być tym trochę oburzony, bo no powiedzieć można wszystko, niekoniecznie opierając się na dowodach. Tak, jak Pan tu radny Radek powiedział też było sporo niepodpisanych anonimów. Kiedyś hen, hen temu anonimy zaraz trafiały do kosza. No teraz są takie czasy, że każde pismo, które wpłynie musi być rozpatrzone, nawet takie, które by było najbardziej idiotyczne, jak już przypominamy sobie petycje, które wpływały tutaj, ustanowienia króla Jezusa i tam inne, i rada musiała te petycje rozważyć. Rada rozważa wszystko na posiedzeniu rady, nie na komisji, nie na wspólnym posiedzeniu, tylko na posiedzeniu rady, bo tak mówią przepisy. To tak ad hoc tego co powiedział wcześniej Pan radny Radosław, a ja mam takie pytanie do Pani Przewodniczącej. Co było powodem takiej długiej zwłoki? Bo z tego pisma co wojewoda przysłał, rada powinna dać odpowiedź do 14 kwietnia, no mamy lipiec. Uważam, że to jest faktycznie bardzo długie zaniechanie, bo chyba, że tak toczono prace. Bo jeżeli powodem takiej zwłoki było czekanie na wynik postępowania prokuratorskiego, to znając życie możemy poczekać jeszcze pięć lat, bo tak trwają sprawy. Więc tutaj akurat takie pytanie, jaka była przyczyna zwłoki i zwoływania, z tego co się dowiedziałem, po interwencji wojewody, nadzwyczajnego posiedzenia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Błaszak

Już odpowiadam Panie radny. Tak, jak zapoznał się na pewno Pan z uchwałą, termin był przedłużony na prośbę komisji, która prowadziła w tej sprawie wnikliwe, tak rozpatrzenie. Chciała uzyskać jak najwięcej informacji, w związku z tym w pierwszym terminie, kiedy przedłużaliśmy, poprosiliśmy o przedłużenie wojewodę. Wojewoda wyraził zgodę na przedłużenie tego terminu, dopiero w kolejnej prośbie o przedłużenie terminu nie dostaliśmy odpowiedzi, w związku z tym jest dzisiejsza sesja i chcemy tę sprawę zakończyć.

Radny p. Tomasz Oset

Dziękuję bardzo.

Radna p. Barbara Białecka

Szanowni Państwo, ja postaram się krótko tutaj wypowiedzieć, bo rzeczywiście sprawa jest, no dość drażniąca i taka z wielu stron niezrozumiała. Byłam już radną w poprzedniej kadencji, nigdy taka sytuacja nie miała miejsca i tym bardziej mnie zaskoczyło, że w kadencji są takie właśnie sytuacje, kiedy przez wiele lat każdy radny wiedział, czy chce być radnym, czy chce być prezesem stowarzyszenia, czy jeszcze czegoś innego. Taktownie wyczekiwałam, że może radni sami się zreflektują nad swoim postępowaniem. Niestety jednak to nie nastąpiło, wręcz jakby czasami przeciwnie, na nasze delikatne sugestie i prośby odpierane było to jakoś złośliwie i wręcz nietaktownie. Ja w wielu kwestiach tutaj podzielałam zdanie

Pana Radka Siekierki, więc nie będę tego powielać. Uważam, że jeśli ktoś chciał być radnym to, to wnikliwie przemyślał. Jeśli społeczeństwo wyraziło taką wolę, żeby ich reprezentował, to przede wszystkim powinien to uszanować. Bo siebie można nie szanować, ale mandat radnego naprawdę należy uszanować. Jeśli ktoś sam tego nie robi, to powinniśmy jednak w tej sprawie wyrazić się jasno. Dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

Ja jeszcze się ustosunkuję tutaj do kolegi radnego Oseta. Panie radny, prowadziłem wiele organizacji przez wiele lat, stowarzyszeń, mało tego byłem członkiem, założycielem tutaj z obecnymi radnymi, co do których tutaj teraz jakby obradujemy, czyli z Katarzyną Tomczak i z Tomaszem Kujawą założyliśmy takie Stowarzyszenie miłośników miasta i gminy Pakość, w którym jakiś czas próbowałem działać. Nie wiem, czy ono jeszcze jest aktywne, ponieważ zostałem w pewien sposób usunięty za jakby inne zdanie na temat Jakuba, który miał w tym stowarzyszeniu być postacią centralną. Natomiast wróćmy do ..., to jest moje wytłumaczenie, że mam jakąś wiedzę na ten temat. Natomiast chciałem jeszcze ponowić pytanie takie. Wpłynęła skarga, anonim na radnego, ta skarga-anonim dotyczyła miejsca zamieszkania, że ono nie jest z tego co wiem, że ono nie jest w Pakości, tylko, że radny zamieszkuje w innej miejscowości i pełni funkcję radnego. Skarga była anonimowa, z tego co wiem, ale na ile się zacząłem orientować, sobie poczytałem o tym, to my jako rada powinniśmy się spotkać w ciągu miesiąca od wpłynięcia takiej skargi, ponieważ to nie jest skarga stricte, tylko to jest informacja jako stwierdzająca fakt i my jako rada na sesji powinniśmy podjąć decyzję, co do jakby treści tej informacji. I teraz chciałem zapytać zarówno Pana radnego Oseta, jak i Pani radnej Joanny Błaszak, bo nie mam wiedzy, a mija tutaj już chyba też tak samo, jak przy tej skardze kilka miesięcy. Dlaczego nie zostało na sesji podjęte takie działanie, bo rozumiem, że to chyba jest w kompetencjach przewodniczących, a nie wiem czy to było za przewodniczącego Oseta, czy za przewodniczącą Asi Błaszak. I chciałbym tutaj dopytać, jak w tej sytuacji wygląda prawnie. Mamy tu prawnika, którego możemy też ewentualnie dopytać o sytuację z tym związaną.

Przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Błaszak

Jeżeli chodzi o tą, bo to był anonim, tak, który wpłynął. Z tego co pamiętam wpłynęło to za poprzedniego przewodniczącego, z tym, że komisja niezwłocznie się tym tematem zajmowała wtedy, prawda Panie przewodniczący?

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji p. Michał Siembab

Myśmy trochę inną formułę przyjęli i Pan Panie Radosławie był na tym posiedzeniu komisji wspólnej. Pakiet pism, skarg, jak zwał tak zwał, wszystkich anonimowych, albo tych, które były podpisane, ale Rada Miejska w Pakości i po zasięgnięciu opinii różnych organów nie była w stanie ustalić czy te osoby w ogóle istnieją. Podjęliśmy wspólnie decyzję o tym, żeby je przeczytać razem, bo mogło być tak, że któryś z radnych mając wiedzę na temat zarzutów w nich

sformułowanych, mógł powiedzieć np. przy takiej okazji, że się z jakąś tezą zgadza i ewentualnie nie należałoby w związku z tym, że te skargi są anonimami o nich po prostu zapomnieć, podjąć wspólną decyzję w ramach komisji, że nie procedujemy ich dalej z tego względu właśnie, tylko, że po prostu podjęliśmy wspólną decyzję o tym, żeby dalej tych anonimów nie procedować. Natomiast my o kwestię zamieszkania Pana radnego Tomasza Kujawę, w czasie naszego posiedzenia, zapytaliśmy i uzyskaliśmy jednoznaczną odpowiedź przez niego podaną o tym, że na terenie miasta i gminy Pakość mieszka. Co ja osobiście stawiam pod wątpliwość, bo niestety, ale kiedy projekt uchwały, który debatujemy, który będziemy debatować za momencik, do opinii publicznej się przedostał, to w ciągu kilku dni uzyskałem kilka informacji o tym, od osób prywatnych, niektóre znałem, niektóre nie znałem. Może zacytuję, bo ta jedna przyszła w SMS-ie i ta osoba jak przeczytam to co mi napisała, to będzie wiedziała, że wziąłem to pod uwagę. „Un tutaj przecież nie miszko”. O tak napisała. Myślę, że dla wszystkich mieszkańców Pakości jest to znane. Natomiast tak, jak powiedziałem wcześniej, Komisja Skarg i Wniosków nie jest organem policyjnym, nie jest prokuraturą, nie ma możliwości wglądu w oświadczenia majątkowe, jakby skonfrontowania ich z zeznaniami podatkowymi. To są wszystko kompetencje urzędu kontroli skarbowej, o czym wiem dobrze, bo wszystkie anonimy, które wpłynęły na mój temat, były przez te organy sprawdzone i nadal nie postawiono mi zarzutów i odstąpiono od wszczynania postępowań w tym zakresie. Tak, że czuję się, że tak powiem oczyszczony pod tym względem, no ale stąd był pomysł na to odpowiadając radnemu Tomaszowi Oset o zapytanie się komisji, o zapytanie się Prokuratury Rejonowej w tej kwestii, no bo po prostu nie czuliśmy się władni do tego, żeby w jakikolwiek sposób się do tych zarzutów, w szczególności z Kodeksu karnego, odnieść. A nawiązując jeszcze do kwestii łączenia funkcji radnego z zasiadaniem w ramach zarządu stowarzyszenia, to nie do końca ten czynnik tego, czy stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą jest na miejscu, bo każda taka działalność wiąże się z tym, że wykorzystuje się mienie gminy, które w należyty sposób należałoby wycenić. I jeżeli ktoś np. w ramach stowarzyszenia czerpie w jakiś sposób z mienia gminnego, a nie doszło wcześniej do wyceny wartości tego mienia, z którego można korzystać, to może zachodzić podejrzenie o tym, że wykorzystywano go w sposób niekorzystny dla gminy, tak się eufemistycznie wyrażę. Więc te wszystkie wątpliwości i różnego rodzaju trudności, które myśmy czasami w bardzo emocjonalny sposób, nie ukrywam, na posiedzeniach komisji wyrażali. Ze względu na trudną niestety naturę sprawa, woleliśmy aby rozstrzygnięta została poza naszą radą, poprzez organy, które mają tego typu możliwości i narzędzia do tego, żeby to sprawdzić. Scedowały to na nas, stąd taki nie do końca doskonały i mam wrażenie satysfakcjonujący wszystkich członków niniejszej rady, charakter tych uchwał. Tyle z mojej strony.

Radny p. Tomasz Oset

Ja mam jeszcze jedno takie pytanie w takim razie, jako sołtys, przewodniczący Rady Sołeckiej mogę organizować imprezy na terenie sołectwa, na terenach gminy?

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji p. Michał Siembab

No tak, może Pan.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Ja tylko jeszcze dodam, bo już też przedstawiałam to na Komisji Skarg i Wniosków, co do ostatnich słów Pana radnego Michała. Na szczęście stowarzyszenie, jeżeli korzystało rzeczywiście z sali ośrodka kultury, czy coś takiego, to było to wyceniane i stowarzyszenie też za to płaciło, nie korzystało też nigdy bezpłatnie.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji p. Michał Siembab

My przyjęliśmy te wyjaśnienia i te faktury, które zostały przekazane i na tym etapie nie zgłaszamy do nich uwag, natomiast zostaną też ocenione w toku zaplanowanej w przyszłości wizyty Komisji Rewizyjnej.

Radni nie wnieśli innych uwag.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Radna Tomczak Katarzyna została wykluczona z głosowania.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 9 radnych:

Augustyn Mariusz, Błaszak Joanna, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kujawa Tomasz, Orzechowski Jacek, Oset Tomasz, Perdał Józef, Szymborski Marek.

Głosów przeciwnych 3:

Białecka Barbara, Siekierka Radosław, Siembab Michał.

Głosów wstrzymujących się 2:

Jagodzińska Danuta, Proskura Renata.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że Rada Miejska w Pakości 9 głosami „za”, 3 głosami „przeciw”, 2 głosami „wstrzymującym się” podjęła uchwałę w sprawie niewygaśnięcia mandatu radnej Rady Miejskiej w Pakości.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 6 - rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Pakości.

Przewodnicząca obrad poprosiła o zabranie głosu przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji p. Michała Siembab.

Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, wszyscy zgromadzeni goście.

W przypadku tej uchwały mamy analogiczną sytuację, jak w przypadku tej zagłosowanej przed chwilą. Rozpatrujemy skargę Pani J.R. na dwoje radnych. W tym momencie zajmujemy się w uchwale kwestią wygaśnięcia bądź niewygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Pakości Pana Tomasz Kujawy. Ja już może, żeby nie przedłużać zapytam Państwa po prostu, czy jakieś do tej uchwały są Państwa uwagi, pytania, bo i kształt i charakter, uzasadnienie są identyczne.

Głosy w dyskusji:

Radny p. Tomasz Kujawa

Panie Burmistrzu, Pani Przewodnicząca tak, posłuchałem sobie troszeczkę was, tej całej rzeczy i nasuwa mi się też kilka tam pytań, ale może od początku. Myślę, że jak się dobrze rozejrzę, to członków pewnych stowarzyszeń jeszcze gdzieś znajdę, myślę, że ktoś jeszcze gdzieś przynależy. Myślę, że nawet mówimy, też Marek jest w naszym OSP, jest w Komisji Rewizyjnej, ja jestem tam naczelnikiem, zastępcą dokładnie, a jakoś nigdy nie uderzono we mnie, a byłem za poprzedniej rady. Jakoś nikogo nie bolało, nikt nie widział tam żadnej etyki, że jestem naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej i że czerpię stamtąd korzyści robiąc różnego rodzaju eventy, turnieje piłki nożnej, ale okey. Myślę, że tak jak już wspomniałem widzę tu kilku członków z pewnego stowarzyszenia, siedzących w zarządzie, ale myślę, że to jest nagonka na dwie konkretne osoby, które mają dostać po głowie i tak właśnie się czuję. Nie widzę tutaj żadnych podstaw, żebyśmy rozmawiali, czy stowarzyszenie robi coś dobrego, czy też nie, działamy od 2006. Nie marzyło mi się być radnym i nigdy nie czerpałem z tego korzyści, żeby osiągnąć pewne jakieś korzyści majątkowe, czy też korzyści bycia radnym. Wypracowałem sobie to od 2006 i myślę, że ciężką pracą, robiąc różnego rodzaju eventy, robiąc różnego rodzaju pomoce itd. A słysząc, że mamy na samym początku zarzuty dla dwóch radnych, że działa nad tym prokuratura, Kodeks karny, nie wyjaśniając tutaj mieszkańcom, o co chodzi te zarzuty. Szczerze, poczułem się przez chwilę, jak naprawdę jakiś przestępca. No do takiej rozmowy tu idziemy. Dajemy halucynować ludziom po to, żeby sobie nas źle odbierali, mnie i Kasię. Specjalnie robicie pauzy, specjalnie robicie jakieś cytaty itd. Pan radny Michał powiedział, witam was serdecznie przyjaciele radni, to ja się pytam jedno, nie. Jak ja mam takich przyjaciół, co niektórych, nie, to ja już o wrogów nie proszę. Dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

Ja się postaram ustosunkować tu też do tej wypowiedzi, ponieważ tu nie chodzi o osoby samego radnego Kujawy, czy radnej Tomczak, tylko chodzi o łączenie dwóch funkcji stowarzyszeniach. Ja tak to odnoszę, no bo nikt nie krytykuje całokształtu osoby danego radnego, tylko konkretne jakby postępowanie i ja to tak odbieram w ten sposób, no bo czy to jest jakoś tutaj ustawione, no nie wiem, ja to tego nie odbieram. Natomiast, jak to odbieram? No dziś np. na profilu Pana radnego Tomasza Kujawy zobaczyłem zrzuty filmik z Barcina, konkretnie gdzie wręcza prezent sołectwu Mamlicz, gdzie jest to gmina Barcin, nie ma to związku w sumie żadnego z Pakością i teraz tam są słowa napisane, „dziękujemy Panu radnemu z Pakości” i ja zaczynam mieć takie, jakby zaburzenie percepcyjne, że widząc takie informacje, tak samo miałem ze stowarzyszeniem, że zaczynam się zastanawiać, czy Pan radny Kujawa został wydelegowany jako reprezentant Rady Miejskiej do reprezentowania nas w Barcinie, bo takie uprawnienia ma owszem, ale przewodniczący. Czy Pan radny Kujawa jest tam bo prowadzi kampanię wyborczą? Czy jest tam i wręcza ten prezent jako prezes stowarzyszenia? Te rzeczy po prostu się tak zlewają, że ja w tej przestrzeni publicznej tutaj od czterech lat nie potrafię pewnych rzeczy sobie jakby wyłuskać. Ja potrafiłem się odezwać na komisjach, w oczy do jednego, czy do drugiego radnego i powiedzieć, że mi się po prostu taka forma działalności nie podoba i uważam, że powinni zrezygnować, przynajmniej z tej jednej funkcji. I tak, jak Pan radny Kujawa mówi, że ktoś jest członkiem jakiegoś stowarzyszenia, tutaj z obecnych itd., ale jest członkiem, a nie jest w zarządzie i to pręźnie działającej organizacji, bardzo pręźnie działającej w przestrzeni tej gminy. No takie mam zdanie. Dziękuję.

Radna p. Barbara Białecka

Szanowni Państwo, myślę, że to jest ciężko komentować, to się samo komentuje. Pan Tomasz na nasze uwagi właśnie tak odpowiada. Zawsze ma takie, jakby do nas zarzuty, a my tak naprawdę chcieliśmy mu zwrócić uwagę na to, że te skargi są przede wszystkim na te dwie osoby kierowane, nie na całą radę miasta i gminy Pakość. Więc dlaczego my, jako rada miasta i gminy Pakość mamy być współodpowiedzialni za ich błędy? I na moją prośbę, osobistą prośbę, żeby po prostu zaczął się zachowywać poważnie, odpowiedział mi w podobny sposób, jak dzisiaj tutaj. Czyli uważam, że lekceważy sobie ten temat, bardzo sobie lekceważy tą sprawę. Jest to tym bardziej przykre, że kandyduje drugi raz. W jaki sposób zdobył mandat radnego, jeśli teraz mówi, że nawet o tym nie marzył. No to nie wiem, się zastanawiam, jak można o czymś nawet nie marzyć, nie starać się o to, na siłę zostać radnym i na siłę pchać ten wózek? Czy jeszcze się ktoś tutaj znajduje w radzie komu coś na siłę trzeba tłumaczyć? Dziękuję.

Radny p. Tomasz Kujawa

Mówiąc 2006, odwołałem się wtedy, kiedy miałem tam, nie wiem, 20 parę lat i mówiłem, że nie marzyło mi się wtedy. Więc troszkę tylko warto posłuchać co mówię, a nie znowu robić halucynacje, wyciągać coś z kontekstu z 2006,

przypisując do 2023, ale okey już się do tego przyzwyczaiłem. Jeżeli mówimy o członkach bycia w zarządzie, to jestem członkiem zarządu OSP i nigdy nie usłyszałem, że mam z niego zrezygnować i że tam jest coś niewłaściwego. Oczywiście o stowarzyszeniu słyszę tyle rzeczy niewłaściwych, że w ogóle jesteśmy jakimś złym stowarzyszeniem, że czerpiemy jakieś korzyści finansowe, majątkowe itd., itd. nie patrząc na to, że tak na dobrą sprawę tylko i wyłącznie coś dajemy. Więc nie uważam, że mówienie, bycie członkiem zarządu stowarzyszenia jest tylko do tego jednego. No przecież jestem członkiem zarządu OSP, więc uważam, że to też powinno być brane pod uwagę, a jakoś się nie chce tego brać pod uwagę. Dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

Co do bycia członkiem zarządu OSP, ja np. nie miałem tej nawet wiedzy, być może dlatego, że na żadnej z komisji nie nastąpiło coś takiego, że widać było sprzeczność interesów. Natomiast, co do stowarzyszenia i Rady Miejskiej, która reprezentuje gminę, już sytuacje dyskusji, takich wrażliwych dyskusji na ten temat bywały. To tyle, natomiast chciałem się jeszcze zapytać Pana radnego Kujawy czy, a nie jest to pytanie do Pana, tylko pytanie o jakby formułę prawną. Czy można pełnić funkcję radnego Rady Miejskiej w danej gminie nie będąc zamieszkałym w tej gminie? Chciałbym usłyszeć Pana zdanie.

Radny p. Tomasz Kujawa

Wystarczy wprost zadać pytanie, a nie owijać, już któryś raz tłumaczę, jakiś czas się znamy, więc można zadać. Tak mieszkam w miejscowości Pakość. A wracając do tego Barcina, bo mi się teraz przypomniało. Zostałem zaproszony przez koło gospodyń z racji tego, że część tam moich znajomych, tam kiedyś służyłem w wojsku, jak pracowałem jako funkcjonariusz, zaproszono mnie i stwierdzono, że gdybym mógł ufundować im mikrofalę, łączna kwota 165 zł, jeżeli kogoś to interesuje, faktycznie to zrobiłem. Opis jaki zrobili, było mi niezmiernie miło, niemniej w opisie, to jest ich opis. Ja w swoim opisie tego nie dokonałem, podziękowałem tylko im za dane ugoszczenie i z miłą chęcią to zrobiłem. I będę, jak będę mógł póki jeszcze mogę i mam siłę, to będę pomagał tam gdzie się da i nie przestanę, jeśli tu chodzi o panią Barbarę, w ogóle nawet na krok. Dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

To, że Pan zamieszkuje na terenie Pakości, Pan teraz to oświadczył, przyjmuję, natomiast moje pytanie było inne, czy można być radnym nie zamieszkując w tej gminie? Chciałem usłyszeć to od Pana.

Radny p. Tomasz Kujawa

Panie radny ja wiem, że Pan próbuje ciągnąć za język i próbując coś obnażyć. Nie będę grał w Pana gierkę. Jeszcze raz odpowiem na pytanie, które uważam, że na nie powinienem odpowiedzieć. Tak, jestem mieszkańcem gminy Pakość, a jeżeli

Pan chce mnie wywoływać i trenować, to niestety, przykro, ale tak nie będę z Panem pogrywał.

Przewodniczący Komisji, Skarg, Wniosków i Petycji p. Michał Siembab

Ja mam pytanie. Pan Siekierka próbuje tylko zadać pytanie prawne dotyczące aspektu tego, czy można łączyć mandat radnego z zamieszkiwaniem poza terenem gminy, nic więcej.

Radny p. Tomasz Oset

Ale to mamy mecenasa tutaj, który na pytania prawne powinien odpowiedzieć.

Przewodniczący Komisji, Skarg, Wniosków i Petycji p. Michał Siembab

No to prosimy Pana Mecenasą w takim razie.

Przewodnicząca obrad p. Joanna Błaszak

A ja poproszę o nie zabieranie głosu, dobrze, bez pozwolenia. Bardzo proszę Panie Mecenasie.

Adwokat p. Maciej Cerajewski

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, mając tutaj na uwadze punkt, w którym jesteśmy, naszych obrad, wskazać należy, że dyskusja dotyczy kwestii wygaśnięcia mandatu radnego, dlatego też przede wszystkim powinniśmy się skupić na pytaniach, czy ewentualnie tutaj w stosunku do danego radnego zachodzi jakaś z okoliczność opisanych w przepisach prawa, która powinna skutkować złożeniem mandatu. Natomiast tutaj odpowiadając na pytanie, radny powinien zamieszkiwać na terenie gminy, z której został wybrany, w której sprawuje mandat. Dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

To mając Pana Mecenasą tutaj, pozwolę sobie wywołać jeszcze do odpowiedzi. W takim bądź razie, wie Pan co, bo jakby intryguje mnie pewna rzecz. Czy wystarczy np. sam fakt, że zadzwoni mieszkaniec gminy do urzędu miasta i zgłosi informację, że dany radny nie zamieszkuje na terenie tej gminy i nie musi ani zgłaszać skargi na piśmie, wystarczy sam fakt, że poinformuje o tym? Czy taki fakt wywołuje skutek prawny w postaci tego, że rada powinna podjąć uchwałę o wygaszeniu mandatu lub nie?

Adwokat p. Maciej Cerajewski

W mojej ocenie, jeżeli mamy skierowane tutaj skargę albo wniosek, to musimy się tym zająć, ewentualnie jeżeli rada z urzędu podejmie uzasadnioną informację, wątpliwość, że taka sytuacja ma miejsce tak, no to wtedy działając z urzędu, czy tutaj komisja, czy rada powinna jakieś czynności podjąć. Natomiast jeszcze kontynuując ten temat dotyczący zamieszkania, że kwestie dotyczące zamieszkania są uregulowane w Kodeksie cywilnym i miejscem zamieszkania jest to miejsce, w którym osoba przebywa na stałą, tudzież ma zamiar stałego przebywania w danej

miejsowości. Tak, że nie jest to też kwestia związana z bezpośrednim stałym i fizycznym przebywaniem, a dotyczy po części też sfery wolicjonalnej danej osoby. Dziękuję.

Radny p. Tomasz Oset

Przepraszam Pani Przewodnicząca zabrałem głos bez udzielenia głosu, nie powtórzy się to.

Radny p. Roman Kacprzak

Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, ja bym chciał tylko jedno pytanko, bo tak cały czas mówimy gdzie zamieszkuje, gdzie co robi, gdzie jest zameldowany. Jeżeli jest zameldowany na terenie naszej gminy, to co za różnica, gdzie ktoś śpi? Nie rozumiem. Ale ma prawo raz być tu, raz tam.

Adwokat p. Maciej Cerajewski

Tutaj prawo akurat w wielu kwestiach odnosi się do pojęcia zamieszkiwania i też mamy do czynienia z tym pojęciem na gruncie interesującej nas sprawy. Kwestia zameldowania ma znaczenie do innych kwestii, chociażby do organizowania list wyborczych i ma znaczenie tutaj pomocnicze dla prawidłowego działania chociażby jednostek samorządu terytorialnego, ale te dwa pojęcia zdecydowanie nie są tożsame. Myślę, że też z praktyki wiemy, że wiele osób jest zameldowanych w miejscach, w których faktycznie nie zamieszkują. Natomiast na gruncie tematów, które tutaj były poruszane istotny jest fakt zamieszkiwania.

Radna p. Barbara Białecka

Szanowni Państwo, chciałam nie komentować wypowiedzi Pana Tomasza, bo to nie jest godne wręcz, ale chociaż wyrażę moje zdanie. Nie szanuję tutaj zdania Pana Tomasza, ani na mój temat, ani na temat tego co robi, bo nie zgadzam się z tym. Powiem to oficjalnie, któryś już raz. Nigdy bym sobie na takie mijanie się z prawdą nie pozwoliła przez szacunek dla wyborców, przede wszystkim. On publicznie to robi, wyśmiewa się wręcz z nich, z nas i jest z siebie wręcz z tego dumny, a Państwo oceńcie czy naprawdę chcecie mieć taką osobę wśród siebie. Dziękuję.

Radna p. Danuta Jagodzińska

Pani Przewodnicząca dziękuje za udzielenie głosu. Szanowni Państwo, Pan Tomasz Kujawa powiedział, że tutaj padają słowa, że złe jest stowarzyszenie, zarzuca tu halucynacje różnym osobom, tymczasem chciałabym powiedzieć, że i miesza kwestię tego co robi stowarzyszenie z tym, czym my się w ogóle tu dzisiaj zajmujemy. I zarzuca, że nie wyjaśniliśmy społeczeństwu, które ma możliwość odsłuchiwania tej sesji, że nie wyjaśniliśmy o co chodzi, więc chciałabym powtórzyć, że zajmujemy się nie żadnym szkalowaniem osoby, ani jednej, ani drugiej, nie szkalowaniem stowarzyszenia, bo w stowarzyszeniu jest wielu, wielu przedsiębiorców, z tego co się orientuję, ale zajmujemy się kwestią tego, czy

dopuszczalne jest, czy transparentne jest łączenie funkcji. Pan Tomasz Kujawa zwraca też uwagę, że nikt nigdy nie podnosił kwestii tego, że różne osoby są członkami różnych stowarzyszeń, tymczasem rozważamy kwestię nie zwykłych członków stowarzyszenia, lecz osób, które są w zarządzie. Wręcz Pan Tomasz Kujawa jest prezesem stowarzyszenia i Pani Katarzyna Tomczak jest również w zarządzie stowarzyszenia. No, w tej chwili rozmawiamy o Panu Tomaszu i bardzo ważną taką kwestią jest, że ktoś na wiele rzeczy może odpowiedzieć, że prawo czegoś nie zakazuje i wszyscy bardzo sprytni i mający honoru, i tracący ten honor, właśnie balansują w takiej cienistej przestrzeni. Prawo tego nie zakazuje, ale czy honorowym jest, działanie i balansowanie na granicy transparentności w przestrzeni publicznej? My jesteśmy w przestrzeni publicznej, a ustawa o samorządzie gminnym, co nam nakazuje? Jest taka idea, przede wszystkim zapisana w ustawie, krzewienie samorządności. Tymczasem zaobserwować było można, i nie w sposób ulotny, ale w sposób zapisany, totalną ignorancję samorządności gminy Pakość w przestrzeniach, gdzie pojawiały się osoby, o których dzisiaj rozmawiamy, pełniąc podwójne funkcje. Zaburzało to transparentność. Do dzisiaj stoją w miejscach publicznych, w miejscach gminnych reklamy z konkretnymi nazwiskami. I teraz Pan Tomasz Kujawa, nie chciałam tego odczytywać, bo to jest bardzo nieprzyjemna sesja, bardzo, nikt na pewno nie chciałby w takiej nadzwyczajnej sesji tutaj decydować, bo to nie jest przyjemne. Natomiast, bo nikt tego nie zrobił, wywołałam sobie art. 228 Kodeksu karnego, który dziwnie zostaje zapomniany i również przez Pana Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego ominięty i rada nie otrzymała, i komisja nie otrzymała żadnej pomocy w tym względzie, żeby rozpatrzyć zarzuty art. 228 ust. 1 Kodeksu karnego, bo rada nie ma takich kompetencji, żeby zbadać pewne rzeczy. My nie jesteśmy sądem, a tym bardziej nie chcemy być komisją, niczym komisja Lex Tusk, co się w tej chwili też w Polsce dzieje, że na nas zrzucano ze struktur wojewódzkich, na nasze barki położono ciężar podjęcia decyzji w bardzo, nie chcę powiedzieć śliskiej, ale jednak śliskiej sprawie. Jeżeli my nie mamy transparentności, jeżeli my na komisjach rozmawiamy, jeżeli na radzie spotykamy się i my nie wiemy z kim rozmawiamy, czy z kolegą radnym, czy z koleżanką radną, to jak my mamy funkcjonować? Jeżeli my czytamy informacje na trwałe zapisane w internecie, że ktoś jest w obszarach tego województwa, no za każdym razem powie, ale to inni o mnie tak napisali, czy jest w Powiecie Mogileńskim, czy jest w sąsiedniej którejś gminie. No ale rozumiem, że jest zapraszany i przedstawia się ze swoich funkcji ktoś. Tak nagle koło gospodyń wiejskich zajmuje się, nie wiem, stalkingiem i tam chesze internet niczym młodzież, żeby poszukać kim owa osoba jest? Dlaczego nie napiszą, nie wiem, przedsiębiorcą, tylko piszą radnym. I tu moje pytanie do prezydium rady, czy prezydium rady, które reprezentuje naszą radę, upoważnia osoby, bo rada wtedy chciałaby wiedzieć do tego, że ktoś jedzie do ościennej gminy i reprezentuje radę. Bo jeżeli występuje jako radny, no to rozumiem, że przywłaszcza sobie funkcję reprezentacyjną. To jest też wbrew ustawie o samorządzie gminnym. I wreszcie wracają do Kodeksu karnego, bo Pan radny powiedział, że nikt społeczeństwu nie wytłumaczył. Ja odczytam ten artykuł,

„Sprzedajność pełniącego funkcję publiczną”, tytuł art. 228 Kodeksu karnego § 1. „Kto w związku z pełnieniem funkcji publicznej przyjmuje korzyść majątkową, osobistą albo jej obietnicę podlega karze pozbawienia wolności”. Więc mamy do czynienia z bardzo poważnym zarzutem tutaj, ale teraz pytanie moje do Pana Mecenasa, młody człowiek, ale świątły umysł, jak rada, jakie rada ma narzędzia żeby zbadać, aby zbadać coś takiego, jeżeli wszyscy zauważamy, jeżeli wszyscy zauważamy w przestrzeni publicznej i nikt się z tym nie kryje, tylko wprost utrwalana są pewne wydarzenia nagminnie, licznie, nachalnie, wydarzenia, które dzieją się w przestrzeni publicznej i jednocześnie balansujemy na granicy współpracy z przestrzenią, z podmiotem publiczno-prywatnym. Jak rada ma to ocenić, bo widzimy wiele, widzimy, dostrzegamy wszyscy, na początku naszej kadencji, powiem to, przejęcie Wiadomości Pakoskich, przejęcie Wiadomości Pakoskich, gdzie w większości procentów przestrzeń Wiadomości zajęta nie przez uczniów naszych szkół, nie przez jakieś osobowości, tylko większość gazety poświęcona określonym tylko wydarzeniom. To nie jednorazowo, a nagminnie, ewidentnie promujące w określonym celu, ściśle tylko osoby. I jakie rada ma tutaj narzędzie, żeby określić, bo my nie jesteśmy policją, my nie jesteśmy śledczymi, prawda, my nie jesteśmy sądem i jak tutaj wyrokować w tej sprawie?

Adwokat p. Maciej Cerajewski

Odpowiadając tutaj na pytanie dotyczące art. 228 Kodeksu karnego, wskazać należy, że w demokratycznym państwie prawnym tylko prawomocny wyrok sądu skazującego może tą okoliczność przesądzać, tak że tutaj rada tą przesłanką, dopóki takiego orzeczenia nie mamy, w mojej ocenie, nie może się zajmować. Natomiast co do okoliczności łączenia stanowisk i tego, czy te łączenie ewentualnie wpisuje się w zakaz przewidziany w kodeksie, to tutaj postępowanie wyjaśniające w tym zakresie przeprowadziła komisja i jak tutaj mi wiadomo, z ustaleń faktycznych dokonanych komisja doszła do przekonania, że do takich naruszeń nie doszło i stąd też została zaproponowana taka, a nie inna treść uchwały. Dziękuję.

Radna p. Danuta Jagodzińska

Sięgam do uzasadnienia uchwały, jeszcze. Komisja napisała w uzasadnieniu, że nie może stwierdzić wygaśnięcia mandatu, nie może dlatego, że właśnie nie ma narzędzi.

Adwokat p. Maciej Cerajewski

Komisja powinna podjąć treść uchwały wskazującej, że doszło naruszenie, jeżeli coś takiego ustaliła. No nie możemy przed, jak gdyby antycypować, że jeżeli brak jest jakichś dowodów w sprawie, że tutaj możemy wydać decyzję odwrotną, tak. To, tak można troszeczkę przykładowo wskazać, że prokurator też częstokroć wydaje postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania z uwagi na brak dowodów, że dany czyn był popełniony. To wcale nie przesądza, że danego czynu nie było. I dysponując tym stanem wiedzy, jaki komisja była w stanie zdobyć,

uzyskać, doszło do przekonania, że nie może dojść do konkluzji takiej, że zachowanie radnych wypełniło zakaz wskazany w ustawie i dlatego też a contrario zaproponował treść uchwały taką, jaką procedujemy.

Radny p. Radosław Siekierka

W takim bądź razie mam pytanie do Pana Mecenasa, w związku z tą wypowiedzią. Czy naciski wojewody na podjęcie uchwały były zasadne, czy powinniśmy jako rada czekać na decyzję z prokuratury?

Adwokat p. Maciej Cerajewski

W mojej ocenie, patrząc na czasokres w jakim tutaj postępowania się toczą, tutaj dalsze zwlekanie byłoby niezasadne. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie w sytuacji, w której doszłoby do zmiany ustaleń faktycznych, w skutek np. zakończenia niekorzystnego dla radnych postępowania, do powrócenia do tego tematu z uwagi na zmianę właśnie stanu faktycznego. Natomiast w obecnym, jak gdyby stanie wiedzy, który komisja mogła zdobyć, wydaje się, że zaproponowanie takiej treści uchwały było konieczne.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Artykuł 228 Kodeksu karnego, jak koleżanka Danuta przeczytała: „kto w związku z pełnieniem funkcji publicznej przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę podlega karze pozbawienia wolności”. Co do tego też oczywiście wypowiedzieliśmy się, że tak powiem w cudzysłowie. Oczywiście korzyści majątkowej żadnej nie czerpaliśmy i nie czerpiemy. Skarżąca, czy Pani, która napisała to pismo, napisała też na koniec że: „w mojej ocenie bezspornym zatem jest fakt, iż radni Katarzyna Tomczak i Tomasz Kujawa pełniąc funkcję w organach zarządzających Stowarzyszenia Firm Miasta i Gminy Pakość, odnieśli korzyść osobistą, jaką jest kreowanie pozytywnego wizerunku”. Myślę, że ja i kolega Tomasz, co do korzyści osobistej w postaci kreowania pozytywnego wizerunku, pozytywny wizerunek kreujemy swoją własną ciężką pracą, tylko i wyłącznie tym. I jeszcze tak na koniec może, też sobie tak kilka zdań napisałam. Gmina Pakość potrzebuje radnych, którzy zajmują się problemami gminy, a nie toczą prywatne gierki na sesjach. Gmina Pakość potrzebuje konstruktywnych pomysłów, które będą ją rozwijały, a nie szczucia i animozji. Mieszkańcy gminy Pakość oczekują, że wybrani przez nich radni będą pełnili swoją funkcję, przepraszam, będą swoją funkcję sprawowali zgodnie z prawem, a nie ulegali manipulacjom. Dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

To się ustosunkuję do tego, no bo jeżeli Pani Katarzyno były sprawy związane z odpadami, z kompostownią, z R10, były sprawy ze sprzedażą gruntów niektórym przedsiębiorcom, no to, tu już nie było takie proste stwierdzenie, w którym momencie, na kogo korzyść się pracuje, czy korzyść jakby gminy, czy korzyść danego, jakby przedsiębiorstwa. I no, tu były wątpliwości na tyle, że na komisjach

dochodziło wręcz do zatrzymywania się, w jakim interesie kto występuje. Więc, no to nie jest tak do końca. Dziękuję.

Radna p. Katarzyna Tomczak

To właśnie jest szczucie i animozje, ponieważ jeżeli chodzi o kompostownię, o odpady, zawsze mieliśmy jedno zdanie, pierwsze słyszę, żebyśmy mieli inne, więc nie wiem Panie Radosławie. Przed chwilą powiedział Pan coś innego, że mieliśmy różne. Zawsze mieliśmy jedno zdanie, to jest pierwsze. Co do sprzedaży ziem, zawsze wszyscy, nie głosuje nigdy jedna osoba, głosujemy wszyscy większością, solidarnie tak, to jest po pierwsze, po drugie zawsze głosujemy tak, żeby było to dla dobra gminy, zawsze.

Radny p. Radosław Siekierka

To jest bardzo płynne, to jest trudno odpowiedzieć jednoznacznie. Natomiast kto, jakby pracuje w radzie widzi pewne rzeczy i podskórnie czuje. Zresztą w imieniu mieszkańców też mogę się wypowiedzieć, bo spływają takie informacje, że mieszkańcy też mają pewien obraz i też mają tutaj, co do tego jakies, jakby animozje, no i tyle. Mają prawo. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskie p. Joanna Błaszak

Odpowiadając jeszcze Pani radnej Danucie Jagodzińskiej, jeśli chodzi o oddelegowanie radnych na poszczególne spotkania, czy jakiegokolwiek imprezy poruszaliśmy już ostatnio ten temat na Komisji Skarg i Wniosków, pochylimy się nad nim głębiej na wspólnym posiedzeniu najbliższym komisji. Już podkreślałam właśnie to, że wołałabym wiedzieć, nie mam żadnych ku temu powodów, żeby być przeciwna, ale wołałabym po prostu wiedzieć, gdzie, kto reprezentuje radę. Niemniej tutaj też usprawiedliwię troszeczkę, owszem, nawet sama po sobie widzę, niekiedy po prostu pisząc artykuły poszczególne osoby, może nie mają wiedzy, a może robią to zupełnie tak przypadkowo, piszą, że osoba jest osobą radną, tak. Nie zwracają uwagi w tym momencie, że to jest ktoś ze stowarzyszenia, czy to jest np. Pan Radosław Siekierka. Przepraszam, że akurat tak tutaj odpowiem. Piszą, że radny, nie mając naprawdę na uwadze, że to jest reprezentant rady w tym momencie, tak. Bo sama widzę po sobie, uczestniczyłam w różnych uroczystościach, nawet jeśli chodzi o szkołę i też w pierwszej kolejności przedstawiono mnie jako radną, nie ważne, że nawet reprezentowałam w tym momencie i byłam przewodniczącą Rady Rodziców. Ale zwracali się w ten sposób, może też w związku z tym, że jest to jakieś wyższe stanowisko, tak. I tutaj chciałabym to też wyjaśnić. Niemniej, jeśli chodzi tutaj o pytanie Pani radnej Danuty Jagodzińskiej, na pewno pochylimy się nad tym tematem i w jakiś sposób spróbujemy go rozwiązać.

Radni nie wnieśli innych uwag.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Radny Kujawa Tomasz został wykluczony z głosowania.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 8 radnych:

Augustyn Mariusz, Błaszak Joanna, Kacprzak Roman, Orzechowski Jacek, Oset Tomasz, Perdał Józef, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 3:

Białęcka Barbara, Siekierka Radosław, Siembab Michał.

Głosów wstrzymujących się 3:

Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Proskura Renata,

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że Rada Miejska w Pakości 8 głosami „za”, 3 głosami „przeciw”, 3 głosami „wstrzymującym się” podjęła uchwałę w sprawie niewygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Pakości.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 7 - wolne wnioski i informacje bieżące.

Radny p. Jerzy Joachimiak

Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, chciałbym troszeczkę temat zmienić. Otóż mam taką sprawę, tydzień temu Pani Poseł Ewa Kozanecka wręczyła 29 samorządowcom promesy na dotacje w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków i prac konserwatorskich lub robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru. Gmina Pakość otrzymała 539 000,00 zł na prace konserwatorskie w kościele p.w. św. Bonawentury. Wnioski takie również złożyło kilkoro właścicieli posesji prywatnych, wpisanych do rejestru. Niestety, spotkał ich zawód, bo jak się okazało dotacje dotyczyły tylko obiektów sakralnych. Na zakończenie spotkania osobiście zadałem pytanie Pani Poseł, czy będzie jeszcze kolejna transza, niestety Pani Poseł powiedziała, że nie przewiduje się w tym temacie żadnych wydatków i nie są także zaplanowane. Osobiście uważam, że wspólnie z tymi, którzy zostali zawiedzeni należałoby do tego tematu usiąść, jak to się mówi do stołu i poszukać innego sposobu na rozwiązanie tego problemu, ponieważ większość tych, którzy składali wnioski, jakieś koszty ponieśli. Liczyli na pieniądze, które powstrzymałyby degradację tych budynków, które sami widzimy na mieście, odpadają tynki, pękają mury, stwarzają zagrożenie dla mieszkańców, więc myślę, że temat jest palący i jeżeli się uda gdziekolwiek jakieś światło w tunelu odnośnie pozyskania pieniędzy, należałoby tą sprawę, jak to się mówi dalej pociągnąć. Kolejna sprawa, to jest sprawa naszego tutaj ruchu turystycznego przez Pakość. Mamy środek lata, wakacji, ruch turystyczny niestety w Pakości jest mały. Minęły czasy, gdy Pan A.J., świętej pamięci, a także Pan

Z.W. niemal codziennie oprowadzał wycieczki. Pakość ostatnio jest jakoś omijana, chociaż leżymy na popularnych szlakach. W dniu 15 lipca, jak informuje Gazeta Pomorska, z Torunia wyruszyła dwuosobowa grupa rowerzystów Jakubowym Szlakiem. Wyruszyli oni z Torunia poprzez Gniewkowo, Inowrocław, Kruszwicę, Strzelno, Mogilno do Brześcia Kujawskiego. Pakość niestety została ominięta. Pakość podobno leży też, nie jest może na szlaku, ale w tym temacie wiemy dobrze, że jest zainteresowana, aby na tym szlaku się znaleźć. Jutro mamy święto naszego patrona. Kolejna sprawa, w zeszłym tygodniu, w środę byłem w Mogilnie i na parkingu zobaczyłem autokary na rejestracjach wielkopolskich z napisem Szlak Piastowski, podszedłem do kierowców i pytałem się czy mają w planie Pakość, oczywiście powiedzieli, że w rozpisce Pakości nie ma, a jadą do Żnina, a potem do Biskupina i wracamy do domu. Myślę, że należałoby dotrzeć do tych wszystkich, którzy przygotowują trasę wycieczek, aby nasze miasteczko znalazło się na tych trasach, ponieważ tylko od nich zależy czy Pakość wróci z powrotem na turystyczne szlaki, czy będą nas omijali z daleka. Bardzo przykro, że jednak mimo wszystko, pomimo tego, że mamy tyle zabytków, tyle rzeczy, jakoś mało w tej chwili się w tym temacie robi. Dziękuję bardzo.

Radny p. Tomasz Oset

Dziękuję bardzo, tu odnośnie tej wypowiedzi mojego przedmówcy chciałbym powiedzieć, że 20 lipca 2023 roku w Urzędzie Marszałkowskim, Pan Marszałek Całbecki również wręczał dotacje na prace konserwatorskie przy zabytkach w naszym terenie i taką dotację również dostała parafia Piotra i Pawła w Tucznie, do której część mieszkańców Łącka należy i z tego miejsca serdecznie gratuluje.

Radny p. Radosław Siekierka

A ja dwie rzeczy, pierwsza, chciałem podziękować Burmistrzowi za działalność na rzecz Jankowa, bo widać jakby duże posunięcia w kierunku zmiany i tu należy się szacunek. No, być może korzeniami Burmistrz czuje to miejsce i dlatego tak jest. To jest jedna rzecz. Rzadko chwale, ale naprawdę miło mnie zaskoczyło, jakby ta wizyta Pana Skarbnika z Panem Burmistrzem, a propos tego tematu, więc powiem publicznie to. Druga rzecz, to dostałem odpowiedź na interpelację w zakresie plaży publicznej tutaj w Jankowie, pakoskiej jakby plaży i tam na końcu w odpowiedzi było, że usunięcie trzciny zależy od prawa wodnego. I teraz, na moją sugestię w interpelacji o wycięcie dostaję odpowiedź, gdzie jest przytoczone prawo i no szczerze powiem Burmistrzowi, że no każda rzecz jest obwarowana jakąś formą prawną. Natomiast jako radny, jak występuję z interpelacją, to oczekuję np. „nie jest możliwość wycięcia, ponieważ prawo zabrania”, albo „podejmiemy działania, ponieważ prawo” i takie „musimy wystąpić”. Natomiast samo to, że obwarowane jest coś prawem, no niewiele mi mówi i jakbym mógł Pana prosić, żeby w tej sprawie też no spróbować rozwiązać i, żeby na te interpelacje te odpowiedzi były, jakby tak w temacie. Dziękuję.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Panie radny bardzo dziękuję za miłe słowa odnośnie Jankowa. Rzeczywiście chyba jeszcze nie jest to ostateczne moje zdanie w stosunku do Jankowa, że jeszcze coś tam będzie, a jeśli chodzi o te trzciny, no słyszycie Państwo, czytacie ile komentarzy jest, że Noteć zarośnięta jest tą trzcina itd. W związku z tym ostatnio na konwencji burmistrzów w Nowym nad Wisłą był pan dyrektorem Polskich Wód i właśnie zwróciłem się z takim pytaniem, czy można by było za ich przyzwoleniem, po prostu wybagrować tę trzcinę, która tutaj jest. No i wysłaliśmy pismo, jeszcze odpowiedzi nie mamy, ale jeśli będzie taka możliwość, to po prostu weźmiemy się za tę trzcinę i pomału będziemy próbowali tą Noteć, chociaż od mostu drogowego do Żabiej, po prostu wyczyścić, ale musimy mieć na to zgodę. I tak samo w tej interpelacji, tu pani z ochrony środowiska pisała, no niestety sami nie możemy usunąć tej trzciny na plaży chociaż byśmy chcieli, bo zaraz by po prostu nas do odpowiedzialności pociągnęli, że jest niezgodnie z prawem, a już mieliśmy przykłady. A jeśli chodzi, jeszcze mogę dodać, dzisiaj tu pani mnie też informowała, że te drzewa, które mają być wycięte na plaży, są już pozwolenia, 2 drzewa znajdują się jeszcze - do Polskich Wód należą, mają też pozwolenia, no i w tym tygodniu zaczniemy te drzewa wycinać na plaży, strażacy to będą robić. Dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

To znaczy, w sprawie tej interpelacji na plaży, tam było bardzo dużo tych jakby zapytań i zostały podjęte działania, natomiast jakby w tej sprawie tej trzciny, ja do końca nie wiem dalej, w którym kierunku to pójdzie, no bo jakby przy tym pomoście trzcina zarasta z jednej i z drugiej. Rozumiem, że nie można tutaj wyciąć, bo ingerujemy jakby w cudzą własność, czyli Wód Polskich, natomiast no wie Pan, ja próbuję działać, więc w tym działaniu próbuję uzyskać jakby określone efekty, czyli takie np. nie ma możliwości, nie to będzie to zarastać, albo będziemy tak bombardować Wody Polskie, aż po prostu się ugną. Więc w tym zakresie po prostu oczekuję jakby działania urzędu. Dziękuję.

Radna p. Barbara Białecka

Szanowni Państwo, ja już tak krótko dopytam, bo tutaj już nawet nasi mieszkańcy się dopytywali, bo mówią w ten sposób, w Janikowie jest plaża jak należy, w Jankowie nie ma chociaż miejsce o wiele ładniejsze. I dlaczego np. my nie możemy utrzymać na danym odcinku, szerokości tej plaży, tylko szerokości tej plaży, która tam miała być, bo taki był zamysł, żeby tam była plaża. Przecież nawieziono piasku, zrobiono już dużo rzeczy w tym kierunku i teraz to nam tak ładnie zarasta trzcina, że za chwilę to będzie tylko do obejrzenia, już nie będzie można, nawet do wody dojść. I my nie możemy w tym kawałku tej przestrzeni zrobić, jak to się mówi porządku z tą trzcina, żeby ludzie mogli korzystać w pełni z tej plaży? No przecież to jest coś, co jest tak nam potrzebne.

Przewodnicząca Rady Miejskiej p. Joanna Błaszak

Ja pozwolę tutaj sobie wypowiedzieć się. Dzisiaj wspólnie z Panem radnym Jerzym Joachimiakiem uczestniczyliśmy w spotkaniu, poprosiłam również Pana Jerzego, żeby udał się tam ze mną. I powiem w ten sposób, rzeczywiście prawne obwarowania są, no naprawdę bardzo restrykcyjnie do tego podchodzą, tak. Niekiedy Wody Polskie, ze swojej strony mimo to, że chciałyby wiele zrobić, nie mogą, muszą mieć wszystkie procedury spełnione, muszą mieć wszystkie pozwolenia. Niemniej tak, jak Pan Burmistrz tutaj podkreślił, uczestniczyłam również wcześniej w spotkaniu, był pan tutaj u nas z Poznania, prawda? Cały czas trwają rozmowy, jeśli chodzi o posprzątanie rzeki Noteć, a tym samym uważam, że jeżeli, bo tutaj po 1 sierpnia mają już podać wstępny termin panowie, jeśli chodzi o wysprzątanie części rzeki, będziemy na pewno starali się, żeby w przyszłości i ta plaża była również wysprzątana i te trzciny były usunięte. Niemniej tak, jak Pan Burmistrz tutaj podkreślał, naprawdę są to procedury, prawnie musi być wszystko dopełnione i pewnych rzeczy po prostu nie jesteśmy w stanie przeskoczyć, a sami nie możemy sobie na to pozwolić, no bo będą wyciągnięte konsekwencje od nas. Tak, że jeszcze chwilę, uważam, że tutaj Pan radny też czuwa pisząc interpelacje. Tak, że będziemy się starali w tej kwestii też jakoś to rozwiązać i myślę, że na najbliższym posiedzeniu komisji, już wspólnym, będziemy mogli coś więcej powiedzieć.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Chciałbym Państwu powiedzieć w ten sposób, jaki był absurd w zeszłym roku. Między innymi stowarzyszenie przywiozło piasek i oczywiście Polskie Wody zaprotestowały, że niestety to ich grunt jest i nie wolno. Ponad tydzień czasu trwały pertraktacje, żeby można było ten piasek rozplanować. Czy to nie jest Szanowni Państwo absurd? Dla polepszenia właśnie tych kąpiących się, żeby mogli na tym piasku się poopalać, nie, bo nie. No i to też jest przykre, ale prawdziwe.

Radny p. Jacek Orzechowski

Ja bym chciał w imieniu pracowników przedszkola podziękować za klimatyzację. Dziewczyny z kuchni są bardzo zadowolone, ale też byśmy chcieli centralną klimatyzację, żeby dzieci też miały w miarę warunki sprzyjające do tego, żeby przebywać w tym przedszkolu.

Radna p. Renata Proskura

Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja mam interpelację, złożę osobiście tutaj na ręce Pani Przewodniczącej, ale pozwolę sobie ją przeczytać. „Zwracam się do Burmistrza Pakości w imieniu swoim i mieszkańców o przywrócenie oświetlenia na terenach wiejskich w naszej gminie, przynajmniej od miesiąca września”. Mówimy o tym nocnym oświetleniu, „ponieważ uważam, że nie generuje to dużych kosztów dla naszego budżetu, a tak zwiększy bezpieczeństwo i widoczność

mieszkańców. Dodatkowo chcę nadmienić, iż od dłuższego czasu wpływają różne telefony, skargi od mieszkańców”. Bardzo proszę o przychylnie rozpatrzenie.

Zastępca Burmistrza p. Róża Sielecka

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, za tydzień przypada 1 sierpnia, ponieważ nie mógł dzisiaj być obecny Pan prezes Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, tutaj naszego pakoskiego koła, ponieważ jest chory, prosił o to, aby w jego imieniu zaprosić wszystkich na tę uroczystość, na godzinę 17.00 na ulicę Inowrocławską przy pomniku - Godzina „W”. Zapraszam więc wszystkich, którzy mogą, mają czas i chcieliby wziąć udział w bardzo krótkiej uroczystości.

Na tym dyskusję zakończono.

Do pkt. 8 – zamknięcie sesji.

Przewodnicząca obrad podziękowała radnym za czynny udział i zamknęła obrady XLVIII sesji Rady Miejskiej w Pakości.

Na tym protokół zakończono.

Protokolant: A.E.

**Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Pakości**

Joanna Błaszak